



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

GOŃCA CZĘSTOCHOWSKI

Дневной безъ **DZIENNIK** Polityczny, Społeczny, Ekonomiczny i Literacki
 Poświęcony sprawom **MIEJSCOWYM** oraz **WĘZBIA DĄBROWSKIEGO** * **Cena 3 kop.**

W teatrze miejscowym Wielkie Kinematograficzne przedstawienie

z następującym programem od 5 do 11 wieczór, w niedzielę i święta od 3 po poł.

Oddział I. **Urok morza** (z natury); **Polowanie na wielorybów** (z natury). Oddział II. **Djabel w pensjonacie** (farsa w kolorach kom.); **Zona bandyty** (dramat). Oddział III. **Przewoźnik kontrabandy** (kom.); **Przygody szwca** (komiczne); **36 nieszczęść** (bar. kom.).

Co tydzień zmiana programu.—Szczegóły w programach.—Ceny miejsc: 1-e miejsce 50 kop, drugie miejsce 30 kop. Krzesło w łozy po 50 kop. (Gale-
 rja 20 kop., dzieci, beznomowie i żołnierze płać połowę. Dyrektor B. Zarzecki.

Dzisiaj w teatrze „OAZA” Trzęsienie ziemi w Messynie, jedyny egzemplarz na Królestwo Polskie, w kolorach, zdjęcie braci Pathé.

„P A X” Teatr Kinematograf

PROGRAM.

Część I. 1) **Dramat w Kalabrii**; 2) **Przegląd wojsk włoskich**. Część II. 3) **Konkurs dziecienny** (kom.); 4) **Widoki Chin**; 5) **Kobieta gwardja** (w kolor.).
 Część III. 6) **Porwanie i ocalenie**; 7) **Nowy materac** (bardzo komiczne).

Staraniem Stow. Wz. Pomocy Pracowników

Handlowych i Przemysłowych m. Częstochowy

odbędzie się w **Sobotę dnia 23 b. m.** w hotelu Angielskim dla Członków Ich Rodzin i wprowadzonych gości

Wieczór kostjumowo-taneczny

na który Zarząd najuprzejmiej zaprasza.

Z poważaniem Zarząd.

Cena biletów: dla Członków 75 kop., dla wprowadzonych gości rb. 2.

O godz. 1 po północy obowiązkowa zdemaskowanie się. Bilety wejścia są do nabycia u prezesa Stow. p. M. Goldsteina, ul. Mikołajowska № 10. lub przy wejściu. 102-1-1

Lekarz-Dentysta

Artur Broniatowski

przyjmuje codziennie od 9 do 1 i od 8 do 7 po poł. Choroby zębów i jamy ustnej. Plomby. Zęby sztuczne bez podniebienia na kauczuku i w złocie.
 I **Aleja № 8**, I piętro, dom p. Rygockiej.

NADESŁANE.

-7-

W № 847 z roku zeszłego „Gońca Częstochowski” pomieszczona była wzmianka pod tytułem: „Upadłość Nadzieźdy” w której powiedziano, że w Petersburgu ogłoszono upadłość Towarzystwa Transportów i ubezpieczeń „Nadzieźda”.

Na zasadzie otrzymanego okólnika Najwyższej zatwierdzonej Komisji do spraw Tow. „Nadzieźda” z d. 28 Grudnia r. z. za № 29, mam zaszczyt zakomunikować co następuje:

Wskutek **umyślnego ządania** Najwyższej zatwierdzonej Komisji do spraw Towarzystwa „Nadzieźda”, pruski sąd cywilny ogłosił upadłość majątku Towarzystwa „Nadzieźda” znajdującego się w Niemczech. Starania Komisji o ogłoszenie upadłości wywołane były zbyt trudnymi dla Towarzystwa warunkami realizacji aktywów Towarzystwa w Niemczech, wynikającymi wskutek braku odpowiedniej konwencji pomiędzy państwem rosyjskim a niemieckim o (wzajemnym) uznaniu w obu tych państwach Instytucji konkursowych, a zatem samo przez się rozumie się, że wszelkie rozporządzenia wspomnianego wyżej sądu „mają swą moc jedynie w Niemczech”.

Instytucja administracji prawnej w Niemczech nie istnieje, wskutek czego operacje Towarzystwa w Niemczech są wstrzymane, w Rosji zaś operacje transportowo-żeglugowe Towarzystwa prowadzone są nadal bez przerwy na mocy egzystującego w państwie rosyjskiem prawa o administracjach.

W imieniu Najwyższej zatwierdzonej Komisji do spraw Towarzystwa „Nadzieźda”

96 1-1 Agent E. Arjan.

Oko-Perlin Dentysta

Teatralna № 13.

przyjmuje codziennie od 10 rano do 1 i od 2 do 6 po południe. Wprawia zęby sztuczne na złość bez podniebienia, oraz przyjmuje niezamożnych od 9 do 10 rano bezpłatnie.

Zatwierdzona przez Urząd Lekarski.

Leźnica chorób zębów i jamy ustnej

Marjana PUCHALSKIEGO

II-ga Aleja № 26, róg Teatralnej (nad Apteką W-go Długosza).

Operacje dentystyczne, leczenie, plombowanie i zęby sztuczne.

Podług taksy.

Porada 30 kop., wyjęcie zęba 50 kop.

Dr. Romuald Broniatowski

p e w r ó c i i

I **Aleja № 8**, dom p. Rygockiej.

Lekarz dentysta Grojniec

przyjmuje codziennie od 10 rano do 1 i od 2 do 7 po południu.

Choroby zębów i jamy ustnej. Plomby. Zęby sztuczne bez podniebienia na kauczuku i w złocie.
 I **Aleja № 10**, dom p. Bajcherowej, gdzie skład apteczny p. Neufelda, telefon № 108.

TAJNY RZĄD WE FRANCJI.

Jedną z legend, rozsiewanych przez masonerię—pisze „Czas”— jest ta, że jej wpływ jest legendą — powiedzianą przed paru laty pewien wybitny polityk. Di ni dawna wolnomularstwo ukrywało się najrozkłkniej z tem, iż ono to właśnie rządzi Francją. Dzieatniki, pozostające na usługach łóz, wymieniały każdego, kto podniósł nanowo „bajeczkę o masonerji”. Było to postępowanie zdawna konsekwentne. Opowiadają o Tajnie, iż zapytany, czemu w swych „Orgies de la France contemporaine” pominął wpływ masonerji na kształtowanie się stosunków — odpowiedział: „Balem się być śmieśnym”. Usiłowania ludzi, zwalczających łozę, wniosły zmianę w te stosunki. Paul Nourrisson i Gopin Albancelli skłótkami swemi wykazali niezbiecie, na podstawie dokumentów wolnomularskich, że cała polityka, zwłaszcza antykościelna trzeciej republiki, była przed urczywieniem się na a-ranie parlamentarnej, układana i dekretowana na tajnych zgromadzeniach łóz. Potężniejsza działalność Lig antymasońskich rozszerzyła tę świadomość wśród ludności, tak, że obecnie uznana masonerja, że dłużej ukrywać się nie oplać. Wystąpiła z otwartą przybitką i przyznaje się do tego, iż jest tajnym rządem Francji.

Siad te; zmienionej taktyki odnajdujemy między innymi na gruncie polskim, mianowicie w warszawskiej radykalnej „Prawdzie”. Tygodnik ten, omawiając działalność bloku parlamentarnego we Francji, stwierdza otwarcie, że spólstwo bloku wynika z dwóch przyczyn: Pierwsza, to program społeczny radykalizmu, druga zaś tak przedstawia:

Druga—kryje się w rozpowszechnionem i silnem wolnomularstwie. Siecią swych połączonych organizacji objęło one cały kraj, normując z cudowną (!) precyzją prąd i zawroty opinii—niekiedy sywiotowe, niekiedy zbyt wyłączone. Zdała od gorącej atmosfery wieców publicznych—atmosfery tak dodatniej do krańcowych wybryków, a tak obcej wskazaniom rozważki politycznej — w klasy swolich „pracowni” (pospolicie zwanych łozami), wolnomularstwo łączy we wspólnej sprawie, wspólnej trosce i wspólnej nadziei dobrane starannie rzesze inteligencji, mieszczczyństwa, robotników i chłopów.

Nie czas tu i nie miejsce, by wykładać idee przewodnie oraz metody tej, tak u nas ignorowanej masonerji; nadmienię tylko, że kilkaset istniejących we Francji łóz drogą ścisłego badania, wolnej i kurtuzajnej wymiany zdań—osiąga zawsze zrozumienie punktów stycznych, oraz możność współdziałania w tych nawet dziedzinach, gdzie, według panujących w Polsce poglądów, nie masz najmniejszej zgody między postępowcem i socjalistą.

Wszyscy wybitni radykali, wszyscy niemal wodzowie zjednoczenia („Parti Radical et radical-socialiste”)—należą do masonerji. Kwestje bieżące i sprawy ogólnego znaczenia, co do których wypowiedzi się raz do roku kongres Zjednoczenia, omawiane są starannie na zebraniach masońskich i w debatach konkwen-tu czyli zjazdu, który poprzedza o kilka tygodni doroczny kongres radykalów. Uchwały tego ostatniego częstokroć są jedynie echem po-

Wykonawca: pomniki, tigiury, portrety, obrazy, roboty przy budowach kościołozów, jako też i każde roboty w zakresie rzeźbiarstwa wcho-
 dzące, od najwykaszajniejszych do najwykwintniejszych pod względem artystycznego wykonania, ze wszystkich krajowych i zagranicznych
 nych prima materjałów kamienia i drzewa. Dekoracje domoz od ręki modelowane i wszelkie roboty ostrzaskarskie. Zakład podzielano
 się wykonawcą roboty w miastach i wioskach najbliższych. Informacje, przyniki kosztorysy na każde żądanie.

Artystyczny Rzeźbiarsko-Kamienniarzki
Proszowski w Częstochowie,
 4 ruszyński

RYDZEWSKI i S-ka
 Biuro Techniczne w Częstochowie, Teatralna 13.

Polocoi: Maszyny parowe, lokomobile, silniki gazowe, instalacje elektryczne na oświetlenia i przenoszenie siły mechanicznej.
Przewodniki i materiały elektryczne stale w znacznym zapasach na składzie. Miedź po cenach giełdowych.

stanowien konwentu. Nietylko wnioski sa analogiczne, ale i wnioskodawcy cz sa sami... Wogole konwenty masonskie wywieraja wplyw potezny na sytuacje polityczna kraju, regulujac, lagodzaco wyznajac w ciagu roku niesnaski, wyjaśniajace nieporozumienia, godzajac nieprzejednane ambicje i urazy.

Od jednego jeszcze: zapomnia, „Prawda” — dodaje „Czas”. — Nietylko na zebraniach konwentu masonskiego, a na zjazdach radykalnych mowcy i wnioski przedstawiaja sie identycznie. To samo odnosi sie do parlamentu, ktorego uchwały sa echem, a czesto fotograficzna kopia „Zyczen”, wyrazanych przez Wielki Wschod. W ten sposob masoneria jest drugim rzadem. Ze zas w państwie dwóch rząduw byc nie moze, wiec kwestja formuluje sie tak, ile wolnosc starowli rząd wlasniwy, parlament zas jest wykonawca jego postanowien. Przychodzi to ruu tem latwiej, ze obrzynia większość parlamentu nalezy do łóz Wielkiego Wschodu. Mechanizm wyborczy jest całkowicie w rękach rządu, tak, ze poslowie w swej większości sa wybierani według Zyczenia łóz. Tak wiec „wola ludu” przy czestopomietnikowem głosowaniu redukuje sie niemal wyliczanie do głosu wolnomularstwa, ktore jest jedyna organizacja w kraju, ktora prowadzi równych wyborów, organizujaca polozna i tajna, wlasnym rzadem i zasluga republiki.

Kronika miejska.

Z wystawy. Wczoraj o godzinie 2 i pół p.p. odbylo sie zebranie komitetu glównego wystawy. Przewodzilczy p. Malkowski. Po odczytaniu protokolu z poprzedniego zebrania, dyr. Boguslawski zadal relacje z dzialalności zarządu, komisji i sekcji. Omówilwszy postępek prac poszczególnych sekcji, dyr. B. zatrzymal sie dluzej nad kwestja budowy pawilonów. Zebrani dowiedzieli sie, ze projekty pawilonow zostaly wykonane, nadto dyr. Boguslawski odczytal nazwiska firm, ubiegajacych sie o budowe pawilonów. W sprawie atrakcji na wystawie zaangazowane zostana przedewszystkiem przedsiębiorstwa krajowe, nastepnie zagraniczne, z wyłączeniem niemieckich. Dłuższe obrady wywołala kwestja mieszkanjowa, a mianowicie pytanie: czy powierzyca odnośnej komisji, czy też prywatnemu przedsiębiorcy. Postanowiono, aby nie powierzac tej niestychanie waznej sprawy nikomu na wlasna rękę, lecz aby wzięla ja na swoja odpowiedzialność komisja mieszkanjowa.

Ugły taryfowa dla przewozu towarów i celna zostaly wyjedhane, ministerjum odpowiedzialo w duchu pomyslonym. Nastepnie dowiedzieliśmy sie, ze obawy co do niewykończenia robót sa ponne, gdyż park będzie w zupełności gotowy na czerwiec, materiały na zagrodę wlościanska są już wwożone, plany muzeum hygienicznego już nadeszly, studnia jest wiercona; urządzenia elektryczne będą wykonane po cenie wyjątkowo niskiej, ku czemu w znacznej części przyczyni sie fabryka Hudecyskiego z Zawiercia, ofiarowujac 40 stupów żelaznych. Konkurs na zagrodę zostanie rozstrzygnięty 25 b. m.

Dla spieszniejszego wykonywania projektów p. Malkowski proponuje jaknajczestsze zbieranie sie komitetu wykonawczego, nastepnie zebrani przystepuja do wyboru komisji do przyjęcia deklaracji firm. Zostala wybrani pp. Swiętochowski, Fijałkowski, Steindart, Monkowski, Boguslawski, J. Grosman, Wolski i Szymański.

W sprawie egzaltacji uchwalono reklamowac wystawe w desennikach, urzadzic zebranie w Zagłębju, indziej, na skutek zaproszenia Czechów, wydelegowac dwie osoby do Pragi celem odbycia konferencji z tamtejsza Izba handlowa. Na delegatów wybrano pp.: Miskowski i inż. Kozłowskięto.

Nastepnie zebrani dowiedzieli sie z ust dyr. Boguslawskiego, ze wystawa będzie czonkonalie oblatzona przez 160 robotników, ktorých po skłóceniu wystawy obowiazala sie przyjac koleje Herby - Kielec i kolej War. Wroclawska do robót.

W końcu przystapiono do omowienia sprawy siazów wystawowych. Jak w domo, afisz nagrodzily 1-sza nagroda znalazl wielu oponentów, ktorzy przyznajac zupełna kompetencje sądu konkursowego, są zdania, że afisz ten jako dzieło, być może jest wyrazem doskonałości artystycznej, ale pod względem praktycznym obyła cewo.

Zdania takiego byli pp Janowski, Boguslawski, Kozłowski i inni, podczas gdy drugzy, jak inż. Mankowski, popierali wybór nagrodzonego na konkursie siazu, mowijac, że to tem, ze zrywa on z szablonem. Zapisali sie również godzi głos pana Wolskiego, ktory zaleca zwrócić sie w tej sprawie do ofiarodawcy, a nie do komisji.

Z powodu zupełnego rozstrzelania się głosów wyłoniła sie nader gorąca dyskusja, tem więcej, że oprócz dwóch afiszów konkursowych Zarząd demonstrowal komitetowi zupełnie nowy afisz wykonany niedawno przez art. mal. Charles des Etangs. Pomiewaz afisz ten znalazl wielu zwolenników, debutowano nad wyborem urzecz afiszów, przyczem zarząd przystapil do głosowania.

Ze względu, iż głosowanie nie dalo wyniku konkretnego postanowiono w czasie jak najkrótszym zwołac a d h c o c sbranie w sprawie afisza.

Na tem posiedzenie o godz. 6 i pół zamknięto.

Wybór radnych. Wczoraj w magistracie odbył się wybór 4 ch radnych m. Czesłochowy; Większością głosów zostali wybrani: pp. Tomczyk (11 gł.) Świątowski (10 gł.) dr. Kon (9 gł.) Siennicki (8 gł.). Nastepnie otrzymali: pp. Malkowski—7 gł., Kokowski—7 gł., Fiszer—4 gł., Ficoes—2 gł., Langner—1 gł., Bolewski—1 gł.

Statystyka na kolei. Zarząd kolejowym zakomunikowal nowe przepisy, ktorých mocą koleje prowadzic maja, poczynajac od r. 1909. Statystyka przewozu ładunków i podróznich; statystyka ta ma być opracowywana bardzo szczegolowo.

Zamknięcie oddziału. W fabryce „Raków” z powodu braku oblatunków zwinięty został oddział wyrobu haków kolejowych „Hakowia”. W oddziale tym pracowalo blisko 100 osób z ktorých część umieszczono w innych oddziałach reszta zaś zostanie bez pracy.

Z Towarzystwa Szerzenia Wiedzy. Zarząd Tow. zwraca sie za naszym posiedzeniem w prosba do Członków i Członkiniów Towarzystwa o możliwie przyspieszenie uregulowania zaległych należności za rok 1908, a także o zwrot lub wymiennie przetrzymywanych książek, nadmieniacjal, w czasie od zaraz do dnia 16 lutego r.b. dopłaty za przetrzymanie (tak zwanej „kary”) podobnie jak będąc.

Z Towarzystwa Rolniczego. Towarzystwo rolnicze czesłochowskie, mimo krótkotrwałego istnienia, rozwija sie, niezmiernie szybko i pozytecznie. Działają w Towarzystwie liczne powatna liczbe członków, a jest nadzieja, że cyfra ta rozwine sie w krótkim czasie w dwójnasób.

Na ostatnim posiedzeniu tego Towarzystwa pod przewodnictwem wice-przesa pana Łackiego, odczytano sprawozdanie z dzialalności zarządu, poczem przystapiono do wyboru na miejsce wybalotowanych 3-ch członków Rady—innych.

Wybrani zostali pp. Dzierzbicki i Mieczkowski (poñowni) oraz pan J. Cygański.

Nastepnie rozważano sprawę przycięcia pod protektorat budowal się na Wystawie, za grody wlościanska. W zasadzie zgodzono sie na protektorat, lecz postanowiono sprawę przekazac Tow. centralnemu.

Po omowieniu konieczności rozszerzenia kursów rolniczych, kwestij wydzierżawienia na lat 6 hal, budowanej przez Dozor kościelny, ku czemu materialne poparcie (pożyczka bezprocentowa 1500 rb.) przyobiasl uczynny prezes T-wa hr. Raczynski, — posiedzenie zamknięto.

Pogrzeb. Wczoraj po południu odbył się pogrzeb ofiary samobójstwa s. p. Teodora Szerotkowskiego. W kondukcje wzięli udział kolezdy zmarłego, administracja fabryki i robotnicy. Trumna nieśli na swych barkach towarzysze pracy zmarłego. Złożono wieńca od rodziny, współpracowników i kolegow.

Skłoniakowski Broni. P. Robakowskiemu ktorego bronia zastrelil się s. p. Szerotkowski sklonkowano funje i brauning, mimo posiadaniego pozwolenia, kwestionujac mu umietyność obchodzenia się z bronią, czego dowodem, że R. trzymal w mieszkaniu nabita dubeltówkę.

Z niezgodz. Wczoraj w jednym z domów przy ulicy Ciemnej pozostajone bez dozoru 8-letnie dziecko niejakiego (Pozłowski) spadlo na sobie sukienke i kiedy matka w chwilo powrócila do domu zasiala dziecko wśród płomieni. Ogien ugaszono lecz dziecko groźniebiebieplaczenstwo utraty życia.

Zabawa taneczna polozona z koncertem wokalnym, chóru, zespołowego pod batuta p. Witeszcza odbyła się w zeszly soboty w sali Kupieckiej z powodzeniem.

Na program koncertu zlozily sie utwory: Gounod — „Sen”, Pergolę — „Nina”, Moniuszki — „Przyłęci i sokrowie”, „Wielozny dawon”, Moniuszko-Witeszcza — „Dlwie orze” i inne.

Taniec prowadzil p. Filipowicz. Sali była przepięknie zadewolona publicznością miejscowa i zamiejscowa proszaca o jaknajbardziej urzadzic drugie zabawy.

Kontabanda. W gm. Przystajni straż porzeczna wykryla towar pochodzacy z kontrabandy wartosci 28 rb.

Stanisława Bernackiego przy ulicy Mokrej № 1 i w mieszkaniu Juliana Tychlewskiego przy ul. Szkolnej № 11, lecz nie podejrzanego nie znaleziono.

Aresztowano i osadzono w aresztach policyjnych w ciagu doby ubieglej następujace osoby dla sprawdzenia osobliści: — Mateusza Madejskiego, Wiktorja Szaliska, Jozefa Corna, za planstwo; Stanisława Biernackiego, Zofje Bahdurawski, Władyslaw Pawlowski, za wiecegostwo; Piotra Piotrowskiego, i Adama Marczyńskiego.

Z Dąbrowy.

Mankietnicy. Przed kilkoma zaledwie tygodniami pojawili się w Dąbrowie mankietycy, ktorzy dotad dzialali skrycie, ostatnio zaś wystepuja jawnie.

Obwiedujemy sie, że mankietycy chcą nabyć w Starej Dąbrowie browar nie czynny i przerobic go na kaplice.

Z Sosnowca.

Deportacja. Wczoraj wyslano z aresztu sosnowieckiego 9 więznlów do aresztu bedzińskiego i innych.

Na wolność wypuszczono aresztowanego przed kilkoma dniami z przesłoe granicy Mickiewicza.

Teatr „Syrena”. Od dzis w teatrze iluzji „Syrena” nad program demonstrowane będą „Operacje chirurgiczne słynnego profesora Donen’a”.

Wypadek. Wczoraj ul. Olesną przechodzil pan W.W. który wpadl w row. Ławiczaninę. Pomocy udzielili, mu przechodnie, poczem odwieziono go do domu.

Przebieżenie. Dnia 18 b.m. obok kopalni „Kamizera” do Włacza. Nozka pobielil sie i drab który przabil mu nozmi rękę poczem zbiegl.

Pogrzeb. Wczoraj odbył się pogrzeb b.p. Kohna współpracownika firm Landau w Sosnowcu przy licznych udziałach kolegow znajomych i innych obywateli.

Z Prasy.

Wśród blisko 70 ilustracji jakie zamieszcza ostatni (8) numer „Świata”, przeszlo 20 poświęcono widokom strasznego trzęsienia ziemi, jakie nawiedzilo Sycylje i Kalabrię. Interesujace są szczegolnie ze Śląska austrjackiego, konstatajace powazne, ale pewne wzmacnianie się i swiadamlanie polonizmu na tych niedawno opuszczoonych kresach. Ofite sa także nowiny i wieści z Poznania, Krakowa, Lwowa, Turcji itd. wszystkie bogato ilustrowane. Wśród artykulów w kwestjach blizszych wyroznila sie rzecz z powodu zamknięcia „Izraelity” nowej fazy w sprawie żydowskiej u nas. Sprawozdania z teatrów, z „Kabaretu” kronika twarzyska, humorystyka i t. d. skladaja się na zajmujaca i ozywiona calosc numeru.

Z Warszawy.

Z notariatu. Oi dość dawna ciagnaca sie sprawa nieprawidlowych czynności rejahta tużetajego pana K., ostatecznie, mocą decyzji ogólnego zebrania sądu okręgowego tużetajego, zakończona została uwolnieniem tego rejahta.

Mocą takieje decyzji sądu uwolniony został od penitencji obowiazków rejahta pan St. Obie te dymisje wywołaly niemało sensacji w kolach sądowno-prawniczych i rejentury tużetajej.

Fundacja s. p. L. Prószyńskiego.

Z odcetek pozostajacej pod zarządem gminy, s. t. l. król. miasta Krakowa fundacji s. p. Ludmira Prószyńskiego, maja być dane w blizajcem roku dwie tenty dożywotne każda po 1,896 kor. 05 hal. rocznie dla dwu literatów pochodzenia polskiego, wyznania chrześcijanskiego (przynajmniej od dwu pokoleń), ktorzy dzialalnoscia swa na polu plimiennictwa krajowego starali sie wplynac w sposob umoralniajacy i uszlachetniajacy na szersze masy ludności polskiej, a to bezwzględnie na prowincje dawnaj Polski, z ktorejkolwiekby pochodzali i do jakiejby warstwy społeczenstwa lub profesji nalezeli.

Miedzy kandydatami równej wartosci i zaslug — ocenianych w mysl woli fundatora — maja być wliczeni w duchu kultury zachowawczo chrześcijanskiej, opartej na poszanowaniu Kościoła i rodziny — pierwowzrostwo przynajmniej bedzie temu, kto okazal sie ubiezym, starszym, więcej na zdrowiu podu padłym i narazcie temu, kto przezdoli cięższe kofeje życia.

Komisja zarzadzajaca rozdawnictwem rent, zwalczala do chwili obecnej, w celu fundacyjnego do wszystkich osób, ktore na mocy swe go stanowiska w plimienictwie polskim powotane są do objawienia w tym względzie swych propozycji — jak również do korporacji literackich i naukowych z prosba o polecenie kandydatów oraz z dokładnym oznaczeniem

ich wieku, stosunków majątkowych i miejsca zamieszkania.

Polecenia te stosownie umotywowane, uprasza się nadesłać najdalej do dnia 15 lutego 1909 roku na ręce podległego przewodniczącego komisji zarządzającej.

Bezpośrednie zgłoszenia kompetentów, jak niemniej polecenia bezimiennie nie będą uwzględnione.

Wybór kandydatów (emerytów) nastąpi dnia 1 marca 1909 roku poczem ogłoszony będzie na najbliższym publicznym posiedzeniu rady: stol. król. miasta Krakowa. Wybrani zawiadomi się o sposobie pobierania renty, której wypłata z kasy miejskiej rozpocznie się z dniem 1 kwietnia 1909 roku.

Emigranci polscy w Genewie.

(Korespondencja własna „Goińca Czesk.”)

Ostatni popieszczy pociąg stanicowy najlepszą połączenie z Zürichem odszedł, — chcąc nie chcąc zmuszony jestem w Genewie spędzić noc, z której pragnąłbym skorzystać, a mianowicie poznać życie nocne w największym mieście Szwajcarii francuskiej. Dwom francuzom, towarzyszącym mi do dworca zadaje pytanie: „Co godnego z życia genewskiego może noc, dalszej zobaczysz uprzejmi francuzi oddawna zamieszkali w Genewie proponują mi odnieść się do którejkolwiek „Café Chantant”, otrzymawszy ode mnie odpowiedź odmowną pytają: „Co sz. pana interesuje?” — „Życie nocne, życie towarzyskie, dość nam już tych wszelkich wyzwałych, w lepszym stylu szanowni, pragnąłbym usłyszeć, co cioby miało groźną przejęło cooby zagrało na moich nerwach, pragnąłbym poznać życie biedy, nędzy, jeśli ją spotkać mogą w granicach francuskiej Szwajcarii.

Towarzysze ofiarowują swą gotowość zaprowadzenia mnie do nocnej kawiarni, gdzie zbierają się samowiny społeczeństwa, bez różnicy narodowości i pochodzenia. Idziemy! W niespełna 15 minut dochodzimy do wąskiej uliczki w górze położonej, gęsto zaludnionej, porośniętej, której przez mgłę dostajemy słabe światło latarni umieszczonej nad wejściem do szumnie, nazwanej kawiarni „Café International”.

Godzina 8 w nocy. W kawiarni rojno i gwarno od gości, z pośród których lwią część stanowią wiości dalej tyrolscy, w pozostałej zaś polacy i rosjanie. Są to przeważnie bezdomni, jednostki, przybyłe w celu szukania pracy lub miejscowi obywatele o dość podejrzalym wyglądzie, uprawiający niejaki proceder. Na stołach porozstawiane gęsto próżne butelki od wina tu i owdzie filiżanki z kawą. Mrok od dymu i cygar grająco tropikalne. Zasiadamy przy wolnym stoliku, naprzeciw którego dwóch wiołochów prowadzi sześciu spór o jakąś dziwczyznę, dostarczając im używania, przez swą rozpaczę, spór kończy się silnym policzkiem na co sikt nie zwraca uwagi. Tam w rogu drzewia rosjanin, poznając go bowiem po stroju dość wyszczepiałym i kosmici zdobnej w mitywy kankazkie, widocznie zasiadłem, przykryto się towarzysztwo w drzewie pogrzebzonego starego wyciąga mu z palca nieco wazy delikatnie widać ją w złotej ręce i podpalają. Ofiara żartów bzdzi się, zaciera ręce. Nie wiedząc co się stało poczem zaczyna wymyślać po rosyjsku ku ogólnej ucieszce tobiużów.

Tu i tam podobne żarty powtarzają się ciągle, jedynie gromadka polaków zachowuje się spokojnie, przeważnie bowiem w niej kasta ludzi fachowo uczeni, przybyłych tu w celu szukania pracy, a nie mogąc jej, znaleźć, poprzęci w biedzie, gwarząc o polepszeniu sobie bytu, zwierniają się z trosk jakie przeżyli, pocieszają się wspomnieniami, że z nastaniem wiosny wszystko się poprawi. Zbliżają się do nich z zaprzętem: „skąd pochodzą i czy skłoniliście do opuszczenia ojczyzny?” Stroskani z wyrzykami na czoło brzdami, odpowiadają:

— Jesteśmy, panie, z Królestwa, z Zagłębia, wyemigrowaliśmy tutaj przed dwoma laty, w nadziei znalezienia jakiegokolwiek zajęcia, boć u nas strejki i strejki. W początkach było nieźle, od jesieni jednak cierpiemy biedę, wspieramy się wzajemnie, ale widać z nas już od miesiąca niema dachu nad głową i oto jak pan widzi zmuszeni jesteśmy nocie tu spędzać, chroniąc się od zimna, dopóki był śnieg wynajmowaliśmy nas do uprzątnięcia ulic z piąca od 6 do 8 fr. dziennie, śnieg, sniki, a z nim i nasz zarobek.

W lewej kieszeni palta miałem kilka gazet polskich, w pośród których i „Goińca Czesko-chowski”, która zabrawem na drogę, ofiarowałem więc ródokom z radami, by miast cierpieć biedę wśród obcych powrócili do Polski a tam łatwiej znajdą zajęcie, na co odpowiedzieli:

— Podróż kosztowna, brak paszportu u niemożliwia nasze szersze chęci.

Może za pośrednictwem „Goińca Czesko-chowskiego”, dowie się rodzina i znajomi o doli tych, którzy emigrując przed 2-ma laty podjął żywot oplakany w Genewie, może wiadomość ta wzruszy ich i dopomogą braciom w niedoli do powrotu na ziemię ojczystą.

Adresy ludzi z Zagłębia są w mem posiedaniu, i na każde żądanie służę imi być życzącym przyjść z pomocą.

Ratujcież współbraci na obcej ziemi! Stefan Dzikowski.

Zarich dnia 15/1 09 r.

Spór czesko-niemiecki.

W dziennikach wiedeńskich podniesiono nową kwestję narodowościową, a to z tej racji, że wiceprezes dr. Fiedki postowej w Pradze, Niemiec Swoboda, dostał urlop na własne żądanie z powodu sporu językowych w dystrykcie.

Dzienniki wiedeńskie przedstawiają Swobodę jako przeciwnika programu narodowego niemieckiego i jako urzędnika, który stawia opór zupełnej zechwizacji władzy postowej w Czechach. Domagają się tedy jak najszybciej interwencji ze strony państw niemieckich na korzyść Swobody i na korzyść politycznego stanu posiadania niemieckiego w zakresie stosunków postowych.

Mające się niebawem rozpocząć narady w Radzie państwa nad projektem językowym, które obie strony uznają za możliwą podstawę dla kompromisu, zbliżyłyby czechoów do Niemców i umożliwiłyby utworzenie koalicji parlamentarnej, rozbitej właśnie z powodu spotęgowania się sporu narodowościowego w Czechach do rozmiarów zastraszających.

Usuniecie tego kamienia z drogi miaoby, niezawodnie doniosłe znaczenie dla całej twardości w państwie, ponoszącej z powodu sporu między czechoami a Niemcami znaczne szkody. Dlatego też rząd nie ograniczył się zapewne na wniesieniu samych ustaw, lecz dołożył wszelkich starań zwłaszcza u Niemców, aby wywołać wśród nich przychylniejsze niż dotychczas i szczerze usposobienie dla zgody, która w znacznej mierze od ich dobrej woli zależy.

Akcję ugodową z pewnością, wszystkie wielkie stronnictwa parlamentarne popierać będą usilnie. Przy dobrej woli ugodowa czesko-niemiecka nie jest niemożliwą.

Zapowiedź zwolnienia ankiet, dla uregulowania stosunków językowych w Czechach, przyjął, mają tu przeważnie z zadowoleniem, jednak co do jej powołania, niektórzy mają spore wątpliwości.

„Fremdenblatt” i „N. W. Tgblt.” dowodzą, że walka językowa w Czechach przybrała formy i rozmiary, którym koniecznie należy kres położyć; dlatego rząd widział się spowodowanym do energiczniejszej i szybszej akcji, o rezultacie której niebawem będzie wiadomo.

Telegramy.

Katstrofa na Wodzie.

Astrachan 20 TAP. W czasie święcenia wody na Wodzie zebrali się masę narodu, na lodzie i przyciągało kapiącym się wtem lod się zatamali i przeszło 30 osób wpadło do wody. Wyratowano wszystkich. Mroz 20 stopni.

Wspad i zabunek.

Kijów 20 TAP. W pobliżu miasteczka Matarowa zabity został woźnica i trzech podróżnych. Zarabowano 1500 rb

Arrestowanie.

Lódz 20 TAP. Arrestowano sprawcę zamachu na życie ministra fabryki Elkina.

Władza Lachow.

Petersburg 20. Z najwiarogodniejszych źródeł otrzymano tu wiadomość, że głośny ze swej działalności w Persji, pułkownik Lachow, dowódca koraków szacha, ulepował z zajmowania w Persji stanowiska i powraca do Rosji.

Wystręże proklamacji.

Ekateryninaw 20 TAP. W Jusowce, arszawo robotnika niesącego 5 pudów proklamacji.

Fabryka bomb.

Szura 20 TAP. W Szurapoli wykryto fabrykę bomb mająca na celu zaopatrywanie rewolucyjniejszych grupieci nad wołoskimi. Arrestowano głównego winowajcę.

Wojna!

Belogród 20. Partia wojenna wzięła górę nad żywiołami umiarkowanymi.

Wczoraj powołano do stolicy wszystkich dowódców korpusów serbskich. Dzisiaj odbędzie się wielka narada wojenna.

Wydano rozporządzenia, nakazujące postawienie armii do stopie wojennej.

W arsenalach wre pracą garączkowa Dostawę broni i amunicji nakazano przyspieszyć.

Ton pism belgradzkich, w ostatnich dniach spokojny, zmienił się nagle. Wszelkie pisma występują nadzwyczaj wojowniczo przeciw Austrii.

Polityczka państwowa.

Petersburg 20 TAP. Jutro będzie ogłoszony Najwyższy ukaz intency o wypuszczeniu i pół procentowej pożyczki państwowej 1909 r. na ogólną sumę 625 milionów rubli. Pożyczka dmorona będzie nie później jak 2 (15) stycznia 1909 roku drogą lotaryjną. Istotwarł poczynając od 1919 roku. Obligacja, spony wolne są na zawsze od wszelkich podatków.

Marynarka francuska.

Berlin 20. Do „Vossische Ztg” donoszą z Paryża, że ministrowie marynarki i finansów zajęci są obecnie zbadaniem gospodarki finansowej ministerjum marynarki. Na koszt, zreformowania francuskiej floty wojennej przeznaczono tymczasowo 200 milionów franków, ogółem jednak potrzeba będzie na ten cel 800 milionów.

Gabinet serbski.

Belogród 20 TAP. Ponieważ obie, partia radykalna, do godz. 10 wiecz. to zn. w terminie, określonym przez króla, nie mogły się porozumieć co do składu gabinetu, kombinacja zatem z Proticem jest niemożliwą, do osiągnięcia.

Dlatego też prawdopodobnie król nie przyjmie podania gabinetu Velmirovicu o dymisję, motywując to tem, iż gabinet posiada ufnosć korony i skupczytyn.

Bojkoł.

Wiedeń 20 TAP. Biuro koresp. dymoi z Konstantynopla. Nakaz porty przerwania bojkotu, do tych czas pozostał bez rezultatu.

Trzęsienie ziemi.

Lubiana 20 w. Przyrządy seismograficzne wykazywały dzisiaj trzęsienie trzęsienia ziemi, którego ogniska, tkwiła prawdopodobnie gdzieś na morzu Śródziemnem.

Reforma wyborcza Węgierka.

Wiedeń 20. Po audjenji Andrássygo u monarchy, postanowiono odrzucić na później zapowiedzianą dyskusję nad sítawą reformy wyborczej w sejmie węgierskim.

Różne.

Nowa taryfa. Do 14 lutego wprowadzona będzie nowa taryfa na przewóz kolejami ładunków zbożowych. Nowa taryfa dzieła ładunki zbożowe ma trzy kategorie, a mianowicie: zboże, produkty przemysłowe, odpadki, zbożowe i nasiona olejowe. Według nowej taryfy za przywóz od 1 w. do 180 w. będzie pobierała opłata w ilości 1/3 kop. za pud i wiorstę; za przestrzeń 344 w. dodaje się 1/3 kop. za pud i wiorstę i tak dalej do 2179 w., gdzie już opłata wynosi 1/3 kop. za wiorstę i pud.

Skandale z powodu jubileuszowego. Komitet, który w czerwcu z r. urządził z okazji jubileuszu cesarskiego, wbrew woli cesarza, pochod jubileuszowy na Ringu wiedeńskim, zakończył swe prace definitywnie, wynoszącym milion koroni Wszakże niewypłacalności komitetu, na którego czele stał chrześcijańsko-społeczny działacz dr. Klotzberg, nauczony d-ra Liebera, wywołali się szereg procesów cywilnych.

Procy, wytoczyli komitetowi rozmaite sprawy, słowcy i dostawcy, którym należało nie wypłacić. Celem pokrycia niedoboru został komitet dodatkowo od różnych instytucji 500 000 koron; pozostało atoli do pokrycia jeszcze 500 000. Sprawa ta była przedmiotem niesłychanie ostrej krytyki na posiedzeniu wiedeńskiej rady miejskiej, która zmuszona była się faktów, dla pokrycia niedoboru, uchwalić dodatkowych 100 000 koron, wobec czego rząd przyrzekł resztę w kwocie 400 000 koron zapłacić. Na wspomnianem posiedzeniu rady miejskiej wiedeńskiej radny Schindler zapowiedział, że ten z wybitnych członków komitetu pochodowego pobrął od dostawców prowizji 100 000 koroni Naswał też po imieniu archidzieła Urbana, jako tego, który od dostawców miał prowizję pobierać. Zdaniem licznych mówców, aranzjer pochodu nietylch dździł o uczciwość cesarza i o reputację Wiednia, która w skutkach procesów wobec zarzucenia uderpacta, i to, to, by otrzymać order z okazji jubileuszu. Zamiast gorąco atoli upragnionych krzyżów i koron na barwnych wstążkach, dostały się członkom komitetu wezwania na rozprawy sądowe, a teraz gorzkie słowa prawdy, wypowiedziane na publicznem posiedzeniu rady miejskiej.

Wygrana 200 tysięcy. padła w tym roku na biliet premjówki zakupiony na spółkę przez grupę artystów polonijnych teatru Demu ludowego ces. Mikołaja II. Na udział każdego z artystów wypadło po 4,000 rb.

stanowien konwentu. Nietylko wnioski są analogiczne, ale i wnioskodawcy dź sami... Wogóle konwenty masońskie wywierają wpływ potężny na syntezę polityczną kraju, regulując, łagodząc wyankie w ciągu roku niesnaski, wyjaśniając nieporozumienia, godząc nieprzejednane ambicje i urazy.

«Jednym jeszcze: zapomnia „Prawda” dodać „Czas”.—Nietylko na zebraniach konwentu masońskiego i na zjazdach radkowskich mówią i wnioski przedstawiają się identycznie. To samo odnosi się do parlamentu, którego uchwały są echem, a często fotograficzną kopią „życzeń”, wyrażanych przez Wielki Wachód. W ten sposób masoneria jest drugim rządem. Ze zaś w państwie dwóch rządów być nie może. Wtę kwestja formuluje się tak, iż wolnomularstwo stanowi rząd właściwy, parlament zaś jest wykonawcą jego postanowień. Przycodzi to mu tem łatwiej, że olbrzymia większość parlamentu należy do 102 Wielkiego Wachodu. Mechanizm wyborczy jest całkowicie w rękach rządu, tak, że postowię w swej większości są wybierani według życzenia 102. Tak więc „wola ludu” przy czteropartyjnym konwencie głosowaniu, redukuje się niemal wyłącznie do głosu wolnomularstwa, które jest jedyną organizacją w kraju, nieorganizowanych równych wyborów, organizacją potężną i tajną, właściwym rządem i władzą republiki.

Kronika miejska.

Z wystawy. Wczoraj o godzinie 2 i pół p.p. odbyło się zebranie komitetu głównego wystawy. Przewodniczył p. Małkowski. Po odcytnianiu protokołu z poprzedniego zebrania, dyr. Bogusławski zdał relację z działalności zarządu, komisji i sekcji. Omówiwszy postęp prac poszczególnych sekcji, dyr. B. zatrzymał się dłużej nad kwestją budowy pawilonów. Zebrani dowiedzieli się, że projekty pawilonów zostały wykonane, nadto dyr. Bogusławski odczytał nazwiska firm, ubiegających się o budowę pawilonów. W sprawie atrakcji na wystawie zaangazowane zostaną przedsiębiorstwem przedsiębiorstwa krajowe, następnie zagraniczne, z wyłączeniem niemieckich. Dłuższe obrady wywołała kwestja mieszaniowa, a mianowicie pytanie: czy powierzyć ją odnośnie komisji, czy też prywatnemu przedsiębiorcy. Postanowiono, aby nie powierzać tej niestychanie ważnej sprawy nikomu na własną rękę, lecz aby wzięła ją na swoją odpowiedzialność komisja mieszaniowa.

Ugi taryfowa dla przewoźników towarów i celna zostały wyjedbane, ministerjum odpowiedziało w duchu pomyślnym. Następnie dowiedzieliśmy się, że obawy co do niewykończenia robót są płonne, gdyż park będzie w zupełności gotowy na czerwiec, materiały na zagrodę włościańską są już zwózne, plany muzeum hygienicznego już nadeszły, studnia jest wiercona; urządzenia elektryczne będą wykonane po cenie wyjątkowo niskiej, ku czemu w znaczącej części przyczyni się fabryka Huldczyńskiego z Zawiercia, ofiarowując 40 słupów żelaznych. Konkurs na zagrodę zostanie rozstrzygnięty 25 b. m.

Dla spieszniejszego wykonywania projektów p. Małkowski proponuje jaknajszersze zwołanie się komitetu wykonawczego, następnie zebrani przystępują do wyboru komisji do przyjęcia deklaracji firm. Zostają wybrani pp. Świętochowski, Fijałkowski, Steindart, Mońkowski, Bogusławski, J. Grosman, Wołski i Szymański.

W sprawie agitacji uchwalono reklamować wystawę w dziennikach, urządzić zebranie w Zagłębiu, tudzież, na skutek zaproszenia Czechów, wydelegować dwie osoby do Pragi celem odbycia konferencji z tamtejszą Izba handlowa. Na delegatów wybrano pp.: Małkowskiego i inż. Kozłowskiego.

Następnie zebrani dowiedzieli się z ust dyr. Bogusławskiego, że wytwala będzie doskonale obsłużona przez 150 robotników, których po zakończeniu wystawy obowiązują się przyjąć koleje Herby. Kielec i kolejka War. Wiedeńska do robot.

W końcu przystąpiono do omówienia sprawy afiszów wystawowych. Jak wi domo, afisz nagrodzonoj 1-szą nagrodą znalazł wielu oponentów, którzy przyznając zupełną kompetencję sądu konkursowego, są zdania, że afisz ten jako dzieło, być może jest wyrazem doskonałości artystycznej, ale pod względem praktycznym obyła celowi.

Zdanie takiego był pp. Janowski, Bogusławski, Kozłowski i inni, podczas gdy drudzy, jak inż. Małkowski popierali wybór nagrodzonego na konkursie afisza, motywując to tem, że zrywa on z szablonem.

Zapisać się również godzi głos pana Wołskiego, który zalecał wycofanie się w tej sprawie do ofiarodawcy hr. Raczynskiego.

Z powodu zupełnego rozstrzeżenia się głosów wyłoniła się nader gorąca dyskusja, tem więcej, że oprócz dwóch afiszów konkursowych Zarząd demonstrował komitatowi i zupełnie nowy afisz wykonany niedawno przez art. mal. Charles des Etangs. Pomieaż afisz ten znalazł wielu zwolenników, debrowano nad wyborem trzech afiszów, przyczém zarządziłono głosowanie.

Ze względu, iż głosowanie to nie dało wyniku konkretnego postanowion w czasie jak najkrótszym zwołać a d h o c. zebranie w sprawie afisza.

Na tem posiedzenie o godz. 8 i pół zamknięto.

Wybór radnych. Wczoraj w magistracie odbył się wybór 4ch radnych m. Częstochowy. Większością głosów zostali wybrani: pp. Tomczyk (11 g.), Grudziński (10 g.), dr. Kon (9 g.), Siennicki (8 g.). Następnie otrzymali: pp. Małkowski—7 g., Kokowski—7 g., Fiszer—4 g., Pienies—2 g., Langner—1 g., Rokiewski—1 g.

Statystyka na kolei. Zarząd kolejowym zakomunikował nowe przepisy, których mocą koleje prowadzić mają, poczynając od r. 1908, statystykę przewozu ładunków i podróży: statystyka ta ma być opracowywana bardzo szczegółowo.

Zamknięcie oddziału. W fabryce „Raków” z powodu braku obsadunków zwinięty został oddział wyrobu haków kolejowych „Hakownia”. W oddziale tym pracowało blisko 100 osób z których część umieszczono w innych oddziałach reszta zaś zostanie bez pracy.

Z Towarzystwa Szerzenia Wiedzy. Zarząd Tow. zwraca się za naszym pośrednictwem o prośbę do Członków i Czytelników Towarzystwa o możliwe przyspieszenie uregulowania zaległych należności za rok 1908, a także, o zwrot lub wymienną przetrzymanych książek, nadmienając, iż w czasie od zaraz do dnia 15 lutego r.b. dopłaty za przetrzymanie (tak zwanej „kary”) ponosić nie będą.

Z Towarzystwa Rolniczego. Towarzystwo rolnicze częstochowskie, mimo krótkotrwałego istnienia, rozwija się niezmiernie szybko i pożytecznie. Dziś już Towarzystwo liczy nader poważną liczbę członków, a jest nadzieja, że cyfra ta rozwinię się w krótkim czasie w dwójnasób.

Na ostatnim posiedzeniu tego Towarzystwa pod przewodnictwem wice-przesa pana Łackiego, odczytano sprawozdanie z działalności zarządu, poczem przystąpiono do wyboru na miejsce wybalotowanych 3ch członków Rady—innych.

Wybrani zostali pp. Dzierżbicki i Mleczkowski (poównie) oraz pan J. Cyganski.

Następnie rozważano sprawę przyjęcia pod protektorat budy acej się na Wystawie, za grody włościańskiej. W zasadzie zgodzono się na protektorat, lecz postanowiono sprawę przekazać Tow. centralnemu.

Po omówieniu konieczności rozszerzenia kursów rolniczych, kwestji wydzierżawienia na lat 6 łałi, budowanej przez Dożór kościelny, ku czemu materialnie poparciu (początką bezprocentową 1500 rb.) przyobiecał uczynny prezes T-wa hr. Raczynski.—posiedzenie zamknięto.

Pogrzeb. Wczoraj po południu odbył się pogrzeb ofiary samobójstwa s. p. Teodora Szczołkowskiego. W kondukcie wzięli udział koledzy zmarłego, administracja fabryki i robotnicy. Trumnę nieśli na swych barkach towarzysze pracy zmarłego. Złożono wieńce od rodziny, współpracowników i kolegów.

Skantikowanki broni. P. Robakowskietm którego bronia zastrzelił się s. p. Szczołkowski skonfliktowano furję i brauning, mimo posiadaniego pozwolenia, kwestjonując mu umiejętność obchodzenia się z bronią, czego dowodem, że R. trzymał w mieszkaniu nabita dubeltówka.

Z niedozbrui. Wczoraj w jednym z domów przy ulicy Ciemnej rozstrzelano bez dozoru 3letnie dziecko mającej „Pórkoski”, zabiła na sobie sukienkę i kiedy matka w chwilę powróciła do domu zastała dziecko wśród płomieni. Ogień ugaszono lecz dziecko „grób” niebezpieczeństwa utraty życia.

Zabawa taneczna połączona z koncertem wokalnym chóru zamieszkałego pod batutą p. Witeszaka odbyła się w zeszłą sobotę, w sali Kapięckiej z powodzeniem.

Na program koncertu złożyły się utwory: Gounod—„Sen”, Pergolier—„Nina”, Montezuki: „Przyjęciu i sokobowice”, Wilezorny dwóbn”, Montezuki—Witeszaka—„Dzie wozce” i inne.

Tance prowadził p. Filipowicz. Sali była zupełnie zadowolona publicznością miejscową i zamiejscową prosząc o jaknajbardziejże urządzenie drugiej zabawy.

Kontrabasada. W gm. Przystań straż połączona wykryła towar pochodzący z kontrabandy wartości 28 rb.

Nowizje. Dobrano nowizji w mieszkaniu

Stanisława Bernackiego przy ulicy Mokrej № 4 i w mieszkaniu Juliana Tychlewskiego przy ul. Szkolnej № 11, lecz nic podejrzanego nie znaleziono.

Aresztowano i osadzono w aresztach policyjnych w ciągu doby ubiegłej następujące osoby dla sprawdzenia osobistości:—Mateusz Madejski, Wiktor Szalaska, Józefa Corn, za pjanstwo: Stanisława Biernackiego, Zofia Bapdarowska, Władysława Pawłowska, za wścogostwo: Piotra Piotrowskiego i Alfonsa Maczajskiego.

Z Dąbrowy.

Mankietnicy. Przed kilkoma zaledwie tygodniami pojawili się w Dąbrowie mankiety, którzy dotąd działali skrycie, ostatnio zaś występują jawnie.

Dowiadujemy się, że mankiety chcą nabyć w Starej Dąbrowie browar nie czynny i przerobić go na kapięć.

Z Sosnowca.

Departacja. Wczoraj wysłano aresztu sosnowieckiego 9 więźniów do aresztu bedzińskiego i innych.

Na wolność wypuszczono aresztowanego przed kilkoma dniami za przejście granicy F. Mickiewicz.

Teatr „Syrena”. Od dziś w teatrze iluzji „Syrena” nad program demonstrowane będą „Operacje chirurgiczne słynnego profesora Donneta”.

Wypadek. Wczoraj u. Giesną przechodził pan W.W. który wrpał w row. Lwiczwaniną. Pomocy udzielił, mu p. pszednio, poczem odwieziono go do domu.

Przez zamek. Dnia 18 b.m. obok kopalni „Kazimierz” do Wacława Noska podbiegł jakis drab który przebił mu nożem rękę poczem zbiegł.

Pogrzeb. Wczoraj odbył się pogrzeb b.p. Kohna wódp. pracownika firm Landau w Sosnowcu przy liczny udział kolegów znajomych i innych obywateli.

Z pracy.

Wśród blisko 70 ilustracji jakie zamieszcza ostatni (3) numer „Świata”, przeszło 20 poświęcono widokom strasznego urzęsienia ziemi, jakie nawiedziło Sycylię i Kalabrię. Interesujące są szczegóły ze Śląska austriackiego, konstatające poważne, ale pewne wzmacnianie się i uswiadamiwanie poloniom na tych niedawno opuszczonych kresach: Ofiite są także nowiny i wieści z Poznania, Krakowa, Lwowa, Turcji itd. wszystko bogato ilustrowane. Wśród artykułów w kwestjach bieżących wyróżnia się rzecz z powodu zamknięcia „Izraelity” nowej fazy w sprawie żydowskiej u nas. Sprawozdania z teatrów, z „Kabaretu” kronika tawaryska, humorystyka i t. d. składają się na zajmującą i ożywną całość numeru.

Z Warszawy.

Z notariatu. Oj dość dawna ciągnąca się sprawa nieprawidłowych czynności rejenta tutejszego pana K., ostatecznie, mocą decyzji ostatecznego zebrania sądu okręgowego tutejszego, zakończona została uwolnieniem tegoż rejenta.

Mocą takiejże decyzji sądu uwolniony został od pełnienia obowiązków rejenta pan St.

Obie te dymisje wywołały niemało sensacji w kołach sądowno-prawnych i rejentury tutejszej.

Fundacja s. p. L. Prószyńskiego.

Z ośdelek pozostającej pod zarządem gminy st. król. miasta Krakowa fundacji s. p. Ludmira Prószyńskiego, mają być dane w bieżącym roku dwie renty dożywotne każda po 1,896 kor. 05 hal. rocznie dla obu literatów pochodzenia polskiego, wyznania chrześcijańskiego (przynajmniej od dwu pokoleń), którzy działalnością swą na polu piśmiennictwa krajowego starali się wypłynąć w sposób umoralniający i uszlachetniający na szersze masy ludności polskiej, a to bez względu na prowincje dawnej Polski, z którejkolwiekby pochodził i do jakiejby warstwy społeczeństwa lub profesji należeli.

Między kandydatami równej wartości i zasług ocenianych w myśl woli fundatora miara wpływu na czytelników w duchu kultury zachowawczo chrześcijańskiej, opartej na poszanowaniu Kościoła i rodziny—pierwszeństwo przysługiwac będzie temu, kto okaże się najszerszym, a zarazem, więcej na zdrowiu podąającym i nierzecz, temu, kto przedzieli cięższe koleje życia.

Komisja zarządzająca rozdawnictwem rent, zwraca się do myśli s. p. Vil. kuku fundacyjnego do wszystkich osób, które na mocy swe go stanowiska w piśmiennictwie polskim powołano są do objawiania w tym względzie swych propozycji — jak również do korporeacji literackich i naukowych z prośbą o polecenie kandydatów oraz z dokładnym oznaczeniem

ich wieku, stosunków majątkowych i miejsca zamieszkania.

Polecenia te stosownie umotywowane, uprasza się naderzej najdalej do dnia 15 lutego 1909 roku na ręce podległego przewodniczącego komisji zarządzającej.

Bezpośrednie zgłoszenia kompetentów, jak niemniej polecenia bezimiennie nie będą uwzględnione.

Wybór kandydatów (emerytów) nastąpi dnia 1. marca 1909 roku poczem ogłoszony będzie na najbliższym publicznem posiedzeniu rady: stol. król. miasta Krakowa. Wybranych zawiadomi się o sposobie pobierania renty, której wypłata z kasy miejskiej rozpocznie się z dniem 1. kwietnia 1909 roku.

Emigranci polscy w Genewie.

(Korespondencja własna „Goniec Czeski“).

Ostatni pospieszny pociąg stanowiący najlepsze połączenie z Züricchem odszedł, — chcąc nie chcąc zmuszony jestem w Genewie spędzić noc, z której pragnąłbym skorzystać, a mianowicie poznać życie nocne w największym mieście Szwajcarii francuskiej. Dwom francuzom, towarzyszącym mi do dworca zadaje pytanie, co godnego z życia genewskiego mogą nocą, dalszej się zobaczyć? uprzejmi francuzi oddają na zamieszkał w Genewie proponując mi udać się do którejśkolwiek „Café Chantant“, otrzymawszy odemnie odpowiedź odmowną pytają: „Co sz. pana interesuje?“ — „Życie nocne w Genewie, doświadczenie z tych wszelkich wyzwydań, w których się żyje, pragnąłbym ująć coś, co by może groźną przejęło coś co by szarpało na moich nerwach, pragnąłbym poznać życie biedny, nędzy, jeśli ją spotkać mogę w granicach francuskiej Szwajcarii.

Towarzystwo ofiarowują swą gotowość zaprowadzenia mnie do nocnej kawiarni, gdzie zbierają się samowolny społeczeństwa, bez różnicy narodowości i pochodzenia. Idziemy. W niespełna 15 minut dochodzimy do ważkiej uliczki w górę północnej, gęsto zaludnionej, pośrodku której przez mgły dostajemy słabe światło latarni umieszczonej nad wejściem do sklepu, nazwanej kawiarni „Café International“.

Godzina 8 w nocy. W kawiarni rojno i gwarno od gości, z pośród których lwią część stanowią wiości, dalecy tyrolscy w pozostałej zaś polacy i rosjanie. Są to przeważnie bezdomni, jednostki, przybyłe w celu szukania pracy lub miejscowi obywatele o dość podejrzliwym wyglądzie, uprawiający niejasny proceder. Na stołach porozstawiane gęsto próżne butelki od wina tu i owdzie filiżanki z kawą. Mrok od dymu i cygar gęsto tropikalne. Zasiadamy przy wolnym stoliku, naprzeciw którego dwóch wiołoch prowadzi zajęty spór o jakąś dzweczącą, dostarczając im utrzymania przez swą rozpuszczę, spór kończy się silnym policzkiem na czołku nie zwraca uwagi. Tam w rogu drzewnie rosjanie: poznaję go bowiem po stroju dość wyszarzanym i kossach zdobnej w mitywy kankazkie; widocznie sąsiadem spryknął się to „arsyetwo w drzemce” potężnego starca wyciąga mi z ręki i podkłada. Ofiara żartów budzi się, zacięra ręce, nie wiedząc co się stało poczem zaczyna wyrywać po rosyjsku ku ogólnej uciecasz tobu-zów.

Tu i tam podobne zary powtarzają się ciągle, jedynie gromada polaków zachowuje się spokojnie, przeważnie bowiem w niej tkwią inaci fachowo uzdolnionych, przybyłych tu w celu szukać pracy, a nie mogąc jej, znaleźć, pograżeni w biedzie, gwarzą o polepszeniu sobie bytu, zwracają się z troską jakoby przybyli, pocieszając się wspomnie, że z nastaniem wiosny wszystko się poprawi. Zbliżają się do nich z zapewnieniem: „szukaj pochodzi i co skłonił ich do opuszczenia ojczyzny?“ Stronkami z wyrzytymi na czole brzdąkami, odpowiadają:

— Jesteśmy, panie, z Królestwa, z Zagłębia, wywędrowaliśmy tutaj przed dwoma laty, w nadziei znalezienia jakiegokolwiek zajęcia, boć u nas strejki i strejki. W początkach było niezłe, od jesieni jednak ciernisty biedę, wspieramy się wzajemnie, ale wielu z nas już od miesiąca niema dachu nad głową i oto jak pan widzi zmuszeni jesteśmy nocą to spędzać, chroniąc się od zimna, dopóki był śnieg wynajmowano nas do uprzątnia ulic z płacą od 5 do 8 fra. dziennie, śnieg znikł, a z nim i nasz zarobek.

W lewej kieszeni palta miałem kilka gazet polskich, w pośród których i „Goniec Czesko-chowski“, którą zabrałem na drogę, ofiarowałem więc rodomak z radami, by miast cierpieć biedę wśród obcych powrócił do Polski a tam łatwiej znajdą zajęcia, na co odpowiedział:

— Podróż kosztowna, brak paszportu u niemożliwa nasze szczerą chęci.

Mogę za pośrednictwem „Gonca Czesko-chowskiego“, dowie się rodzina i znajomi o dołach, którzy emigrują przed 2-ma laty pędzą żywot oplakany w Genewie, może wiadomość ta warusz ich i dopomogą braciom w niedoli do powrotu na ziemię ojczystą.

Adresy ludzi z Zagłębia są w mem posiedaniu, i na każde żądanie służę imi być życzycyłem przyjść z pomocą.

Ratujcież współbraci na obcoziemi!

Stefan Dzikowski.

Zürich dnia 15.1.09 r.

Śnór czesko-niemiecki.

W dziennikach wiedeńskich podniesiono nową kwestję narodowościową, a to z tej racji, że wiceprezes dyrekcji pocztowej w Pradze, Niemiec Swoboda, dostał urlop na własne żądanie z powodu sporów językowych w dyloceji.

Dzienniki wiedeńskie przedstawiają Swobodę jako meczennika programu narodowego niemieckiego i jako urzędnika, który stawia opór zupełny czehizacji władzy pocztowej w Czechach. Domagają się tedy jak najwyższej interwencji ze strony postów niemieckich na korzyść Swobody i na korzyść politycznego stanu posiadania niemieckiego w zakresie stosunków pocztowych.

Mające się niebawem rozpocząć narady w Radzie państwa nad projektem językowym, które obie strony uważają za możliwą podstawę dla kompromisu, zbliżyłyby Czechów do Niemców i umożliwiłyby utworzenie koalicji parlamentarnej, rozbiłby właśnie z powodu spierania się sporu narodowościowego w Czechach do rozmiarów zastraszających.

Usunięcie tego kamienia z drogi miało by niezawodnie doniosłe znaczenie dla całej ludności w państwie, ponoszącej z powodu sporu między Czechami a Niemcami znaczne szkody. Dlatego też rząd nie ograniczy się zapewne na wnieśieniu samych ustaw, lecz dołoży wszelkich starań zwłaszcza u Niemców, aby wywołać wśród nich przychylniejsze niż dotychczas i szczerze usposobienie dla zgody, która w znacznej mierze od ich dobrej woli zależy.

Akcję ugodową z pewnością wszystkie wielkie stronnictwa parlamentarne popierać będą silnie. Przy dobrej woli ugodą czesko-niemiecką nie jest niemożliwa.

Zapowiedź zwołania ankiet, dla uregulowania stosunków językowych w Czechach, przynajmniej na przedmieściu zadowoleniem, jednak co do jej powodzenia niektórzy mają sporo wątpliwości.

„Fremdenblatt“ i „N. W. Tgblt.“ dowodzą, że walka językowa w Czechach przybrała formy i rozmiary, którym konieczne należy kres położyć; dlatego rząd widział się spowodowanym do energiczniejszej i szybszej akcji, o rezultacie której niebawem będzie wiadomo.

Telegramy.

Katowice 20. W. W czasie święcenia wody na Wodzie zebrało się masę narodu, na lodzie i przychylało kąpiącym się, w tem momencie zatamali i przeszło 30 osób wpadło do wody. Wyratowano wszystkich. Mroź 20. stópni.

Kijów 20. TAP. W pobliżu miasteczka Makarowa zabity został woźnica i trzech podróżnych. Zrabowano 1500 rb.

Łódź 20. TAP. Aresztowano sprawcę zamachu na życie ministra fabryki Elkina.

Petersburg 20. Z najwiarogodniejszych źródeł otrzymano tu wiadomość, że Główny ze swej działalności w Persji, pułkownik Lachow, dowódca koraków szacha, nastąpił z zaimprowanym w Persji stanowiska i powraca do Rosji.

Katerynaw, 20. TAP. W Juzewce, aresztowano robotnika niesącego 5 pudów profumacji.

S-mara 20. TAP. W S-maropoli wykryto fabrykę bomb mającą na celu zaopatrywanie rewolucyjnych organizacji nad wódzami. Aresztowano głównego winowajcę.

Wojna!

Biłogrod 20. Partia wojenna wzięła górę nad żywiołami umiarkowanymi.

Wczoraj powołano do stolicy wszystkich dowódców korpusów serbskich. Dziś odbyła się wielka narada wojenna.

Wydano rozporządzenia, nakazujące postawienie armii do stopie wojennej.

W arsenalach wre pracą gorączkowa. Do stawie broni i amunicji nakazano przyspieszyć.

Ton pism belgradzkiej, w ostatnich dniach spokojny, zmienił się nagłe. Wszystkie pisma, występują nadawczyją wojowniczo przeciw Austrii.

Polityczka belgradzka.
Petersburg 20. TAP. Juro będzie ogłoszony Najwyższy ukaz imienny o wypuszczeniu i pół procentowej pożyczki państwowej 1909 r. na ogólną sumę 625 milionów rubli. Pożyczka umorzona będzie nie później jak 2 (15) stycznia 1909 roku drogą corocznego losowań poczynając od 1919 roku. Obligacja, opłaty w całości są za zawsze od wszelkich podatków.

Marynarka francuska.
Berlin 20. Do „Vossische Ztg.“ donoszą z Paryża, że ministrowie marynarki i finansów zajęli się obecnie zbadaniem gospodarki finansowej ministerjum marynarki. Na koszty zreformowania francuskiej fiolety wojennej przeznaczono tymczasowo 200 milionów franków, ogółem jednak potrzeba będzie na ten cel 800 milionów.

Gabinet serbski.
Biłogrod 20. TAP. Ponieważ obie partie radykalne do godz. 10 wieca to an. w terminie okrościonym przez króla, nie mogły się porozumieć co do składu gabinetu, kombinacja zatem z Průdicem jest niemożliwa do osiągnięcia.

Dlatego też prawdopodobnie król nie przyjmie podania gabinetu Valmirowicia o dymisie, motywując to tem, iż gabinet posiada ufność korony i sknpsztynny.

Bojki.
Wiedeń 20. TAP. Biłro koresp. donosi z Konstantynopola. Nakaz porcy przerwania bojki, do tych czas pozostał bez rezultatu.

Trzęsienie ziemi.
Lubiana 20. W. Przyrządy seismograficzne wykazywały dzisiaj trzęsna dalekie trzęsienie ziemi, którego ogniska tkwią prawdopodobnie gdzieś na morzu Śródziemnym.

Reforma wyborcza węgierska.
Wiedeń 20. Po audjencji Andrássyego u monarchy, postanowiono odrębny i później zapowiedzianą dyskusję nad sprawą reformy wyborczej w sejmie węgierskim.

Skandale z pochodzącej wiołeczowej.
Komitet, który w czerwcu z. r. urządził z okazji jubileuszu cesarskiego, wbrew woli cesarza pochod jubileuszowy na Rtingu wiedeńskim, zakończył swe prace definitywnie, wylosując milion koron! Wskutek niewyplacalności komitetu, na którego czele stał chrześcijańsko-społeczny działacz dr. Klotberg, zaufany d-ra Luedera, wyłonił się szereg procesów cywilnych. Proces wytoczył komitetowi roznaciki przemysłowcy i dostawcy, którym należności nie wyplacono. Celem pokrycia niedobora zabrał komitet dodatkowo od roznycy instytucji 500 000 koron, pozostało atoli do pokrycia jeszcze 500 000. Sprawa ta była przedmiotem niesłychanie ostrej krytyki na posiedzeniu wiedeńskiej rady miejskiej, która zmuszona była sija faktów, dla pokrycia niedoboru, uchwalił dalszych 100 000 koron wobec czego rząd przeki reszle w kwocie 400 000 koron zapłacił. Na wspomnianem posiedzeniu rady miejskiej wiedeńskiej radny Schuhmeister zapowiadał zwołanie z wybitnych członków komitetu pochodnego posiedzenie z dostawców przeważnie 100 000 koron! Naswał też po imieniu architekta Urbana, jako tego, który od dostawców miał przewiżę pobierać. Zdaniem licznych mówców, aranzament pochodni nietylko chwały u cesarza nie cesarza i o reputację Wiednia, która wskutek procesów wobec zarządcy uolępała, i to to, by otrzymać order z okazji jubileuszu. Zamiast gorąco atoli upragnionych kryzów i kłeron na barwnych wstążkach, dostały się członkom komitetu wezwania na rozprawę sądową, a teraz gorzkie słowa prawdy, wypowiedziane na publicznem posiedzeniu rady miejskiej.

Wygrana 200 tysięcy. padła, w tym roku na билет promówki zakupiony na spółkę przez grupę artystów petersburskich teatru Domu ludowego ces. Mikolaja II. Na udział każdego z artystów wypadło po 4 000 rb.

OD ADMINISTRACJI

Przypominamy Szan. prenumeratom, że czas wielki uregulować ległe rachunki i odnowić prenumeratę na rok 1909.

Skład Win i Wódek **Rektyfikacja Warszawska**

II Aleja № 24 w Częstochowie Poleca w sprzedaży hurtowej i detalicznej: Wina, Wódki, Likieri, Koniaki, Araki i Ramy, Porter angielski, Miody staropolskie i

PIWA KRAJOWE z browaru **E. Reyeh Synowie w Warszawie.**

Patryotyzm Polski Przemysłowy

Handlowy i Fabryczny

pod kierownictwem

J. Ursyna.

Czasopismo miesięczne.

Czasopismo postawiło sobie za zadanie, między innymi, cele następujące:
1) Obudzenie w społeczeństwie polskim zwaitej, świadomej celu i należyte zorganizowanej **ODPORNOŚCI** i **CZUJNOŚCI** na polu przemysłu, handlu i rzemiosł.

2) Zainteresowanie szerokich kół społeczeństwa polskiego zagadnieniami natury gospodarczej i zaznaczenie wskazań, że obowiązkiem narodowym Polaków jest nie tylko żyć myślą rodzimą i kierować się uczuciem narodowym, lecz że należy także **SPOZYWAĆ** i **WYTKRYWAĆ** PRZED **WSZYSTKIM** **OWOCE WŁASNEJ ZIEMI** i **WYTWORY POLSKICH RĄK**.

3) Popieranie przemysłu, handlu i rzemiosł Królestwa Polskiego przez **WSKAZYWANIE ŹRÓDEŁ** i **ŚRODKÓW**, z których pomocą stopniowo, lecz wytrwale zdążyć możemy do zastąpienia u siebie w kraju towarów **OBYCH** wyrobami **SWOJSKIMI**, a także podawanie do wiadomości szerokiego ogółu szczegółowych danych o wszystkich firmach, fabrykach, handlach i warsztatach krajowych, w postaci kwestionariuszy, opisów, adresów i t. d.

4) Informowanie o sposobach **WZMOŻENIA** wywozu wytwórczości polskiej na rynki cudzoziemskie, w tem przekonaniu, że wywóz pomażna dobrobyt narodu, umacnia jego stosunki w świecie i czyni naród politycznie silnym.

"PATRYOTYZM POLSKI PRZEMYSŁOWY" jest centralnym organem wszystkich polskich Stowarzyszeń ekonomicznych, współdzielczych i zawodowych.

Szczególina uwaga zwrócona jest na **WYWÓZ TOWARÓW POLSKICH** do Turcji, Rumunii, Serbii, Bułgarii i innych krajów. **STAŁA RUBRYKA** pod tyt. **"POSREDENIK HANDLOWY"** daje informacje o reprezentacjach handlowych zagranicznych i poszukiwanych **DZIAŁ ADRESOWY** za wszystkich krajów świata. **Wskazówki celne i taryfowe.** **INFORMACJE O ŹRÓDŁACH NABYWANIA WSZELKICH TOWARÓW.** Korespondencja za wszystkich krajów Europy, Ameryki i Azji. Korespondencja z miast prowincjonalnych Królestwa Polskiego, z Galicji, Poznańskiego, Litwy i Rusi.

Patryotyzm Polski Przemysłowy jest niezbędnym dla każdego polskiego relnika, przemysłowca, kupca i rzemieślnika, i dla wszystkich tych, którym drogą jest przyszłość pomysłu kraju ojczystego.

Prenumerata w WARSZAWIE: 3 rb. rocznie, 1 rb. 50 kop. półrocznie; **NA PROWINCJI** z przesyłką pocztową: 4 rb. rocznie, 2 rb. półrocznie. Numer pojedynczy w Warszawie 30 kop., z przesyłką pocztową 50 kop. (za granicą rocznie 7 rb.).

Adres Redakcji i Administracji:

Nowy-Swiat 37, w Warszawie. Telefon 140.99.

"Patryotyzm Polski Przemysłowy" jest najodpowiedniejszym organem do pomieszczenia w nim ogłoszeń fabryk i zakładów rzemieślniczych.

KANTOR WYNAJMU

Waret na gumach i bez gum, oraz landa, powozów, bryczek etc.

W każdym czasie, na godziny, kursa i miesięcznie.

Po cenach umiarkowanych.

KANTOR ul. Teatralna № 56, telefon № 246.

1495-5-8

J. KOSSOWSKI.

Magle pokojowe Angielskie

znane we wszystkich większych miastach z ich praktyczności zwłaszcza **wobec higieny** nie mijającą swej bielszy i lina.

Za gotówkę i na raty.

Magle pokojowe nie zajmują dużo miejsca dają przytem możność lekkiego przesuwanja z miejsca na miejsce za pomocą urzędzonych kółek.

Adres: **Toper i Przeźniewski** w Częstochowie II Aleja № 26.

86 Sprzedaż przedmiotów gospodarstwa domowego, 4 1

"Arystokratyna"

Odnaczona na zeszłorocznej wystawie lekarzy i przyrodników we Lwowie medalem słoym i dyplomem.

"Arystokratyna" działa przez swą zawartość węglika antyseptycznego i ożewiająco, już po krótkim użyciu — staje się pięknie biała i nabiera młodocianej świeżości i wdzięku. Pięgi, zmarszczki, wagi, żółte plamy usuwa **"Arystokratyna"** po kilkorazowym użyciu.

Żądać w składach aptecznych i aptekach.

Główny skład na Królestwo i Cesarstwo w składzie

APTECZNYM

Wawława O R Z E Ł

w Częstochowie, III Aleja № 48.

WARSZAWSKA

PRACOWNIA

bielizny męskiej, damskiej i dziecięcej oraz haftu, wykonywa podług najnowszych wzorów wszelkiego rodzaju roboty w zakresie powyższy wchodzące. Tak z własnego jak i z powierzonego materiału, przyjmując uczenie, udziela lekcji kraju, rysunków i haftu; pod nadzorem wykwalifikowanej krojczyni z Warszawskiego zakładu św. Elżbiety.

Po cenach przystępnych. W lokalu prywatnym w Częstochowie przy ulicy Panny Maryi № 83 (Aleja II) mieszkania 17. Z czem poleca się Szanowani Klienteli: 58 **DOBROWOLSKA.**

Zakład Stolarski

JANA BŁASZCZYKOWSKIEGO

Teatralna № 16 w Częstochowie,

przyjmuje roboty meblowe i budowlane; i gotowe na składzie dychty i forniery. Ceny przystępne.

Potrzebny współnik do korzystnego interesu z kapitałem od 2-ich do 3-ich tysięcy rubli. Tamże przyjmuje się drzewo do rzniecia, Krakowska 22, Buchalski. 72 9-3

Preszę zwrócić uwagę na saury-cieła tańców **M. A. Lubieński** udziela lekcji w gimnazjum ryglowem i polskim im. Mickiewicza, a także na sali Harmana i sziorow u siebie przy ul. Mikołajewskiej № 9, na miłośni lub na wyjazd.

Franciszczak GÓRSKI

Zegarmistrz III Aleja № 50

wia a wie Powiatu.

Poleca zegarki kieszonkowe męskie i damskie, złote, srebrne i czarne. Regulatory, wagowe i sprężynowe z pierwszorzędnych fabryk, budnik i fantazyjne, wyroby platerowane, duży wybór dewizek i breloków niecierpiących oraz biżuterja różna. Wszelkie reperacje w zakresie mego fachu wchodzące, wykonywan jak dotąd akuratnie i solidnie. 1793 Z poważaniem **F. Górski.**

Pralnia Chemiczna Józefy Rydzewskiej

II Aleja № 40.

Zawiadania, iż ceny od Nowego Roku zostały znacznie zniżone: koszula 14 kop., kołnierz 2 1/2, i 4 kop., kamizelka 20 kop., mankiety 4 kop. Przyjmuje do prania suknie balowe, rękawiczki i t. d. po cenach możliwie niskich.

Z czem się polecam Sz. Publiczności 40-10-8 **J Rydzewska.**

Do sprzedania

lub wydzierżawienia

Młyn b. Sajfryda

zdatny na fabrykę z maszyną i kołnem. Wiadomość u p. Flicenasa, II Aleja № 20, w Częstochowie.

Zaraz do wynajęcia

4 lub 5 pokoi z wygodami, dom **Libermana** II Al. № 43

97 5-1

Sprzedam ofiorną, Stawowa 8

98 15 1

Jest do sprzedania sklep spożywczy na dobrych warunkach, blisko kolei. Wiadomość Piotrków, ulica Kaliska dom Roguskiego. 54-10-5

Sklep (jatk) z pokojem i kuchnią zaraz do wynajęcia, ulica Meła 15.

Pokoje przy familji do wynajęcia. Wiadomość w Admin. Gośca. 1813-8-8

Potrzebny sklep

w II Alei zaraz, ostatecznie od Wiedkiej Nocy. Oferty: **"Aniela & Com."** dom **Imbica**, przy moście. 4-8

Zaraz do wynajęcia lokal składający się z 4 pokojami i kuchnią w oficynie Aleja II № 30. 80-3-3

Potrzebna na pierwszy numer od 6 do 7 tysięcy rubli. Oferty: Administ. Gośca pod lit. T K. 71-3-8

Zganił: podwiadczenie od pasportu na Zimig **Kasimierza Nowickiego**. Znalazła zobach odnośno do Administracji Gośca.

Odludza na swoją diewczynkę w wieku 2 i pół lat. Wiadomość ulica **Kazimierowa**, dom **Lewkowskiej** u stróża. 99-1-1

Sz. Szczawiński

w Częstochowie (obok Teatra)

Skład Win

DELIKATESÓW

i towarów kolonialnych

ogz. od 1878 r.

TELEFON 24

Poleca Francuskie Wino Szampańskie

Louis de Bary

Likieri z domu **Bardinet.**

IMPORT

Węgierskich

Francuskich.